

Protokół Nr 3
z posiedzenia połączonych Komisji Oświaty Kultury i Sportu oraz Budżetu i Finansów
Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego w dniu 5.02.2015r.

Spotkanie odbyło się w Zespole Szkół, w Sypniewie. Pierwszą część stanowiła wizja lokalna poddasza, które miałyby zostać zaadaptowane na świetlicę i stołówkę szkolną oraz lustracja nowo wybudowanej części Placówki wraz z salą gimnastyczną, do której zaplanowano przeniesienie gimnazjum, mieszczącego się w pomieszczeniach wynajmowanych od Powiatu Sępoleńskiego. Druga część – część dyskusyjna, przeprowadzona została w jednej z sal Zespołu Szkół i była podsumowaniem stanowisk radnych w kwestii poniesienia przez Gminę Więcbork ewentualnych nakładów finansowych na rozwiązanie problemu brakującego pomieszczenia na działalność opiekuńczo-wychowawczą. Ponadto w powiązaniu z powyższym, podjęto również temat alternatywy przeniesienia Gimnazjum do nowej części łącznika powstałego w raz z salą gimnastyczną przy dawnej Szkole Podstawowej.

Posiedzenie trwało od godz. 15:00 – 16:40.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza składu Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|--------------------------|
| 1. Burmistrz Więcborka | - Waldemar Kuszewski |
| 2. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Jacek Masztakowski |
| 3. Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej
w Więcborku | - Danuta Zawidzka |
| 4. Dyrektor Zespołu Szkół w Sypniewie | - Jagoda Misiak |
| 5. Zastępca Dyrektora ZS w Sypniewie | - Grażyna Jurgielska |
| 6. Przedstawicielka Rady Rodziców ZS w Sypniewie | - Małgorzata Łobodzińska |

Posiedzeniu połączonych Komisji RM **przewodniczyła p. Beata Kopta Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.**

Rozpoczynając drugą część spotkania **Przewodnicząca Komisji** powitała wszystkich zebranych i tytułem wprowadzenia przypomniła, że decyzja o zorganizowaniu wyjazdowego posiedzenia połączonych Komisji RM zapadła na spotkaniu Komisji Budżetu i Finansów w miesiącu styczniu. Celem tej formy obrad miało być zapoznanie się z funkcjonowaniem i możliwościami nowo otwartej sali gimnastycznej wraz z infrastrukturą techniczną oraz ocena stanu przygotowań przeniesienia Gimnazjum w Sypniewie do budynku SP w Sypniewie i rozwianie wszelkich istniejących wątpliwości w sprawie, przed podjęciem ostatecznych decyzji. Przewodnicząca Komisji podziękowała również Dyrektor Zespołu Szkół p. Jadwidze Misiak za umożliwienie Komisjom odbycia posiedzenia w obiekcie Placówki, a także oprowadzenie radnych zarówno po starszej części obiektu, jak i nowym łączniku – aneksie z salą gimnastyczną. **Otwierając dyskusję** w temacie pytała Burmistrza Więcborka, czy udostępnienie sali gimnastycznej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną zostało poprzedzone odbiorem technicznym rozbudowy.

Burmistrz Więcborka odpowiedział twierdząco.

Odpowiedzi na to pytanie udzieliła również **Dyrektor ZS w Sypniewie** informując, że odbiór techniczny nastąpił /w tym również Sanepid, Straż Pożarna/ i wszelkie dokumenty z tym związane są w jej dyspozycji.

Kontynuując **Przewodnicząca Komisji** wskazała, że według planu technicznego, który zamieszczony został na stronie BIP Gminy Więcbork, nowo wybudowany obiekt składał się z dwóch zasadniczych części: sali gimnastycznej i zaplecza socjalnego. Zaplecze to zawiera: szatnie odzieży wierzchniej dla uczniów szkoły na ok. 200 osób, ogólnodostępne toalety /damskie i męskie/, pokój dla nauczycieli wychowania fizycznego, szatnie z umywalniami dla dziewcząt i chłopców, magazyny sprzętu sportowego, dwie sale rehabilitacyjne i pomieszczenie gospodarczo-porządkowe. W związku z powyższym pytała, gdzie według tego schematu jest miejsce dla oddziałów gimnazjum, i czy taka zmiana tj. zmiana sal rehabilitacyjnych na sale lekcyjne, jest zgodna z projektem.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że jeżeli chodzi o kwestie czysto techniczne tj. odbioru Sanepid, czy Nadzoru Budowlanego, nie ma żadnych przeszkód, by oglądane przez radnych sale były przeznaczone na sale lekcyjne. Pozostaje tylko problem podpisanej umowy z Ministerstwem Sportu, w której sale te figurują jako rehabilitacyjne. Na dzień dzisiejszy Gmina jest w kontakcie z Ministerstwem Sportu, gdyż chce formalnie aneksować wcześniej zawartą umowę tak, by sale te mogły być użytkowane jako lekcyjne. Chciałby, aby przed dokonaniem przeniesienia oddziałów gimnazjalnych te zagadnienia były dopracowane i zalegalizowane zgodnie ze stanem rzeczywistym. Skutkiem tych czynności będzie prawdopodobnie zmniejszenie ostatniej transzy dofinansowania i może chodzić tu o kwotę ok. 30.000,00 zł tzn. Gmina nie otrzyma w takim układzie 500.000,00 zł zwrotu, a 470.000,00 zł.

Przewodnicząca Komisji pytała również, czy podtrzymany zostaje termin przeniesienia Gimnazjum do nowej części obiektu. Zgodnie z tym, co padło na ostatniej Komisji miałyby to nastąpić do końca roku szkolnego.

Burmistrz Więcborka podał, że w tej sprawie przeprowadził rozmowy z Dyrektorem BOOS i Dyrektorem ZS w Sypniewie. Uważa, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem byłoby przygotowanie pomieszczeń opiekuńczo-wychowawczych /światlicowych/ do końca sierpnia 2015r. i dokonanie przeniesienia Gimnazjum z dniem pierwszego września 2015r. tj. z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2015/2016.

Dyrektor ZS w Sypniewie powiedziała, że argumenty przytoczone przez Burmistrza są bardzo ważne ale kolejnym nie mniej istotnym jest również fakt, że przy obiekcie planowane są prace związane z odwodnieniem terenu. Osobiście nie wyobraża sobie, aby przenoszenie Gimnazjum przeprowadzane było jednocześnie z pracami prowadzonymi przy szkole. Pośpiech w tym przypadku jest niewskazany.

Radny Wojciech Janicki pytał, czy projekt budowy sali zakłada budowę jej w Zespole Szkół, czy w Szkole Podstawowej.

Przy Szkole Podstawowej – **odpowiedziała Dyrektor ZS.**

Przedstawicielka Rady Rodziców ZS zabierając głos stwierdziła, że ze słów Burmistrza wywnioskowała, iż projekt budowy sali uwzględniał przeniesienie Gimnazjum. Natomiast projekt rozbudowy Szkoły Podstawowej o salę nie uwzględniał tego przeniesienia.

Przewodnicząca Komisji podała, że według informacji zamieszczonej na BIP / dot. roku 2012/, a dotyczącej przetargu, zadanie w Sypniewie wykonywane było pod nazwą „Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Sypniewie o salę gimnastyczną i niezbędną infrastrukturę techniczną”.

Burmistrz Więcborka zauważył, że jeżeli miało to miejsce w 2012, a samo opracowanie projektu datowane jest na rok 2009, siłą rzeczy nie mogło być to opracowanie dotyczące zespołu szkół, bo takowego wówczas nie było. Kiedy był przygotowywany projekt informowano radnych, że pobudowanie sali gimnastycznej i czterech klas ma na celu polepszenie warunków uczniom zarówno Szkoły Podstawowej, którzy zyskają salę gimnastyczną oraz umożliwi, przy zwiększonej kubaturze, przeniesienie do budynku uczniów Gimnazjum i utworzenie Zespołu Szkół.

Przedstawicielka Rady Rodziców ZS stwierdziła, że wiedzieli o tym radni i władza Gminy ale nie wiedzieli ani rodzice, ani grono pedagogiczne, a właśnie od tej strony należałoby zacząć.

Przewodnicząca RM mówiła, że sam projekt wyrósł z rzekomej troski o dzieci, by te nie musiały na zajęcia wychowania fizycznego chodzić na salę Wiejskiego Domu Kultury w Sypniewie i był też „kielbasą wyborczą” w roku 2009 złożoną na ręce Dyrektora Szkoły Podstawowej jako prezent na 50-lecie Szkoły. Kolejną „kielbasą wyborczą” było realizowanie tej inicjatywy w następnej kadencji Rady.

Dyrektor ZS w Sypniewie stwierdziła, że powstanie sali gimnastycznej, to piękna rzecz. Teraz należy zrobić wszystko, żeby nie zniszczyć tego, co jest dobre.

Radny Henryk Szwochert mówił, że był radnym poprzedniej kadencji i ze smutkiem musi przyznać, iż jest mu wstyd, bo głosował za wykonaniem sali, przeniesieniem szkoły i połączeniem szkół w zespół. Teraz kiedy zobaczył, jak to wszystko wygląda nie może uwierzyć, jak można było myśleć o połączeniu. Jego zdaniem szkoda jest pieniędzy na przebudowę pomieszczeń strychowych, bo do końca nie wiadomo, czy zostanie to dopuszczone do użytkowania przez Sanepid itp.

Radny Jan Antczak przytoczył przykład Runowa Krajeńskiego, gdzie w połowie roku szkolnego przeniesiono dzieci przedszkolne do wyremontowanych pomieszczeń poddasza w Szkoły Podstawowej. Nie ma tam również osobnego pomieszczenia na stołówkę. Głosował, choć miał wątpliwości, za budową sali gimnastycznej z aneksem w Sypniewie i uważał, że Sypniewo dostało w tej postaci piękny prezent. Dziwi go zatem teraz, głosy niezadowolenia. Może należałoby policzyć dzieci przejść się po klasach i zobaczyć, czy rzeczywiście problem jest tak wielki, jak się go opisuje. Pytał ile jest klas, ile w klasach dzieci i wielkość klas.

Dyrektor ZS w Sypniewie odpowiedziała, że w tej chwili po przeniesieniu klas Gimnazjum zabrakłoby jednego pomieszczenia klasowego.

Dyrektor BOOS włączając się do dyskusji zauważyła, że należy pamiętać o sali gimnastycznej, gdzie przy obłożeniu planu lekcyjnego uczniowie też niej korzystają oraz sala komputerowa przystosowana również do prowadzenia zajęć informatycznych lub innych.

Dyrektor ZS w Sypniewie stwierdziła, że brak jednej sali nie jest aż tak wielkim problemem, bo tak jak powiedziała Dyrektor BOOS można to rozwiązać poprzez odpowiednie ułożenie planu lekcji. Mogłaby ewentualnie raz bądź dwa razy w tygodniu pojawić się dwuzmianowość. Niemniej, jeżeli nie powstanie odpowiednie zaplecze opiekuńczo-wychowawcze powstanie ogromny problem. Pięćdziesiąt procent dzieci to uczniowie dojeżdżający do szkoły i muszą mieć zapewnione miejsce, gdzie będą czekać na rozpoczęcie zajęć i po ich zakończeniu.

Zastępca Dyrektor ZS w Sypniewie podkreśliła, że należy pamiętać, że Gimnazjum, to już nieco inny poziom i nie do wszystkiego można podchodzić w sposób matematyczny. Plan musi być ułożony przede wszystkim dla ucznia nie dla nauczyciela i musi być zgodny z higieną pracy. Problem, o którym nie wspomniano do tej pory, stanowią języki obce, gdzie część z klasy ma j. angielski, część j. niemiecki. Zatem faktycznie potrzebne są dwie sale, nie jedna. Takich przypadków w planie w rzeczywistości szkolnej można, by znaleźć dużo więcej. Oczywiście jest, że w tej chwili za stan zastany nie można winić obecnego Burmistrza. Przykrym jest natomiast to, że wcześniej, kiedy sygnalizowała i ona, i rodzice uczniów Gimnazjum, pewne problemy nikt nie podjął inicjatywy, by o tym porozmawiać w szerszym gronie. Tak się zadziało i nie ma sensu dziś do tego wracać, teraz należy myśleć o rozsądnych rozwiązaniach najlepszych dla dzieci i rodziców.

Radny Andrzej Wenda uważał, że dziś nie warto wracać do tego, co zrobiono, bądź czego nie zrobiono i szukać winnego zaistniałej sytuacji. Błędem było, że kiedyś ustawodawca wydzielił z tej szkoły gimnazjum. Pytanie, co byłoby gdyby tego nie zrobił, pewnie trzeba byłoby się pomieścić w tym budynku i tyle, ewentualnie coś dobudować. Teraz budynek powiększono i też jest źle. Skoro dziś mowa jest o Zespole Szkół radni winni skupić się na znalezieniu optymalnego rozwiązania nie zaś wypominaniu, kto i co zrobił źle. Radny pytał też Dyrektor BOOS, co w sytuacji, kiedy dzieci z Zakrzewka będą kontynuowały naukę w Gimnazjum w Więcborku, nie w Sypniewie. W Gimnazjum, w Więcborku jest podobno sporo miejsca, co więc takie rozwiązanie zmieni. Pytał też, jak uruchomienie nowej części obiektu wpłynęło na wzrost kosztów utrzymania Placówki.

Dyrektor BOOS odpowiedziała, że pomijając analizę dotyczącą przeniesienia dzieci z Zakrzewka sama demografia pokazuje w tej chwili w Gimnazjum funkcjonuje pięć oddziałów, w przyszłym roku również będzie pięć oddziałów ale kolejne lata to już spadek liczebności i finalnie w strukturze tego poziomu nauczania będą działały trzy oddziały. Wcześniej pojawił się pomysł, i można ten aspekt rozważać, czy dzieci z Zakrzewka, które i tak dojeżdżają do sypniewskiej Placówki mają dojeżdżać tam, czy do Gimnazjum w Więcborku. Jeżeli chodzi o koszty, to opracowano ich symulację w oparciu o utrzymanie obiektu w 2013r. tj. analizując koszty poniesione na energię cieplną, energię elektryczną, opał, koszty telefonów, zużycia wody i za ścieki oraz koszty zatrudnienia administracji i obsługi. W tym zakresie porównano dwa stany tj. funkcjonowanie Szkoły Podstawowej w obecnym miejscu i Gimnazjum w obecnym miejscu w odniesieniu do hipotetycznego stanu, a mianowicie funkcjonowanie Szkoły Podstawowej w obecnym miejscu powiększoną o część nowo dobudowaną porównano z kosztami wcześniejszego stanu i uzyskano rząd wielkości ponad 60.000,00 zł. Podkreśliła jednak, że są to wyliczenia hipotetyczne, bo tak naprawdę nie wiadomo, jak ta kubatura odnosić się będzie do kosztów funkcjonowania. Przyjęto koszty funkcjonowania łącznika i sali gimnastycznej, jakby był to obiekt sportowy i dla takich

obiektów obliczono szacunkowe koszty, z którymi ewentualnie przyjdzie się mierzyć. Po zakończeniu roku 2014 będzie można odnieść się do tego raz jeszcze i porównać.

Przewodnicząca RM pytała, kiedy dokonano wyliczeń, o których mówiła Dyrektor BOOS.

W lutym ubiegłego roku i było to przedstawione na sesji w drodze odpowiedzi na interpelację w marcu – **Dyrektor BOOS**.

Radna Anna Łańska stwierdziła, że wszyscy obecni na spotkaniu i radni, którzy byli nimi również w poprzedniej kadencji, i radni obecnej kadencji muszą podjąć decyzję o tym, co w tej kwestii zrobić. Sytuacja wygląda tak, że rodzice są niezadowoleni, nauczyciele również, dzieci podobnie. Radni muszą podjąć decyzję niezależnie od tego, czy ktoś będzie zadowolony, czy też nie. Procedury zostały dokonane i wszystko musi się toczyć według przyjętych założeń, pozostaje jednak pytanie, czy 150.000,00 zł na ewentualne zabezpieczenie pomieszczenia na świetlicę wystarczy? W jej ocenie, choć nie jest budowlańcem, ta kwota nie wystarczy, aby to zadanie wykonać na poddaszu Placówki.

Burmistrz Więborga powiedział, że zasadniczo mógłby przyjąć, że wcześniej zapadły decyzje odnośnie połączenia szkół, on w nie ingeruje i młodzież z Gimnazjum już byłaby przeniesiona do oddanej części obiektu. Uważał jednak, że to co zostało zrobione i jak zostało zrobione nie da się już zmienić. Uważał także, że szkoły powinny zostać połączone ale proces ten powinien odbyć się przy zminimalizowaniu problemów, o których wspomniała Dyrektor Placówki. Dlatego też uczniowie Gimnazjum na razie są w dotychczasowym miejscu i dlatego prosił o dokonanie zmian w budżecie, żeby móc zadysponować pewne środki na zaadaptowanie pomieszczeń poddasza, które radni obejrzeni. Nie jest budowlańcem i trudno mu ocenić, czy kwota 150.000,00 zł na zadanie wystarczy, czy nie. Ma nadzieję że wystarczy. Uważał, że młodzież należy przenieść ale wpieryw konieczne jest zaadaptowanie pomieszczenia, o którym mowa, na świetlicę, czy też świetlicę-stołówkę tak, by z nowym rokiem szkolnym były one gotowe na przyjęcie młodzieży z Gimnazjum. W tej chwili pozostają Gminie koszty związane z wynajmem pomieszczeń od Starostwa oraz koszty zużywanych tam mediów i dodatkowe koszty związane z rozbudową budynku Szkoły Podstawowej. Być może, gdyby nie było zakus na łączenie szkół, wystarczyłoby wybudowanie samej sali gimnastycznej bez dodatkowych pomieszczeń. Nie chciałby, aby teraz powracać do genezy całej sprawy, tego, kto podejmował decyzje i jakie, bo to niczego nie zmieni. Optował za tym aby wspólnie podjęte zostały takie rozstrzygnięcia, które w pewnym stopniu załagodzą kwestie, o których mówiła Dyrektor Szkoły.

Dyrektor ZS w Sypniewie wskazała, że we wniosku do Kuratorium Oświaty, w którym miało ono wyrazić opinię odnośnie łączenia szkół, była zamieszczona informacja, że zostanie przygotowane pomieszczenie na działalność opiekuńczo-wychowawczą. Zatem Kuratorium intencyjnie wyraziło zgodę na połączenie szkół pod warunkiem, że to pomieszczenie zostanie przygotowane. Na tą chwilę takowych pomieszczeń nie ma.

Radna Beata Lida powiedziała, że nie przypomina sobie, by ktoś radnym przekazywał informację, że utworzenie świetlicy w górnej kondygnacji obiektu jest warunkiem łączenia szkół.

Chodziło o pomieszczenie w ogóle nie konkretnie na poddaszu – **sprostowała Dyrektor ZS w Sypniewie**.

Kontynuując radna Lida mówiła, że przypomina sobie, iż inicjatorem powstania sali gimnastycznej była sama Dyrektor Misiak, która złożyła w tej sprawie stosowne pismo. Wówczas faktycznie nie było mowy o łączeniu szkół. W momencie kiedy pomysł nabrał konkretniejszych kształtów i podjęto decyzję o budowie sali gimnastycznej, pojawił się kolejny plan, projekt, by połączyć Szkołę Podstawową z Gimnazjum, po to tylko, aby zniwelować koszty, które Gmina corocznie przeznaczona na utrzymanie Gimnazjum w części obiektu dzierżawionego od Powiatu Sępoleńskiego. W tym kontekście była zatem mowa o wygospodarowaniu pomieszczeń z nowej części łącznika przy sali gimnastycznej. Na tamten czas nie można powiedzieć, że część radnych była przeciwna pomysłowi, bo zdawano sobie sprawę, że utrzymanie tak dużej sali gimnastycznej będzie sporym wysiłkiem finansowych dla Gminy. Dlatego też, aby zmniejszyć nakłady finansowe, padł pomysł o połączeniu Placówek i ona sama była za przyjęciem takiego właśnie rozwiązania. Wówczas większość była za taką opcją i żywi nadzieję, że ta część się z tego nie wycofa.

Radny Kazimierz Wilczyński przyznał, że całą sprawę zapamiętał podobnie, jak przedmówczyni. Być może, gdyby powiedziano radnym, że potrzeba dobudować pięć- sześć sal lekcyjnych, a nie cztery, i taką decyzję by ostatecznie podjęto, dziś nie byłoby całego zamieszania wokół sprawy. Z wypowiedzi Dyrektor BOOS wynika, że tendencja, jeżeli chodzi o ilość uczniów jest malejąca i za dwa lata będzie mniej oddziałów gimnazjum. Widzi to zatem tak, aby decyzję o przeniesieniu Gimnazjum do nowego obiektu odłożyć na dwa lata tj. do czasu, kiedy to zmniejszy się liczebność oddziałów.

Radny Stanisław Posieczek przypomniał, że wyczekiwanie na tą salę przez społeczeństwo sołectwa Sypniewo, to czas około 40 lat. Dziś sala jest, rzecz się stała faktem, a powstały w związku z tym dylemat trzeba w jakiś sposób rozwiązać.

Przedstawicielka Rady Rodziców ZS w Sypniewie powiedziała, że nie chciałaby takiej sytuacji, że świetlica zostanie wykonana, pieniądze wydane, a służby dokonujące odbioru pomieszczenia stwierdzą, że nie nadają się do użytkowania, bo np. wysokość nie spełnia określonych norm i świetlicy nadal nie będzie.

Radny Wilczyński stwierdził, że przeznaczenie 150.000,00 zł na zaadaptowanie pomieszczeń strychowych jest bezsensowne. Wolałby, aby poczekać dwa lata w formule organizacyjnej obowiązującej obecnie, a potem sprawa być może sama się rozwiąże.

Radny Antczak mówił, że gdyby wiedział, że trzeba będzie dać 115.000,00 zł na odwodnienie i 150.000,00 zł na pomieszczenie świetlicowe nigdy nie zagłosowałby za tym, aby w Sypniewie powstała sala gimnastyczna.

Dyrektor ZS w Sypniewie apelowała o rozsądek w podejmowaniu decyzji. Pośpiech, który miał miejsce wcześniej doprowadził do sytuacji, która jest obecnie. Generalnie sala gimnastyczna miała zostać oddana w maju, bądź czerwcu 2015 roku ale wszyscy się spieszyli i decyzje podejmowane były na „łapu capu”. W sierpniu 2014 r. podjęto decyzję o połączeniu szkół, a Dyrektor BOOS z dnia na dzień wprowadzała zmiany organizacyjne. Nie była to sytuacja normalna. W tym całym szaleństwie sala gimnastyczna, która powstała jest na prawdę piękna, potrzebna i chyli czoła dziękując m.in. radnemu Antczakowi, który zagłosował „za”.

Dyrektor BOOS ustosunkowując się do wcześniejszej wypowiedzi radnej Lida odnośnie kwestii dotyczącej kuratorium i pewnej braku pewnych informacji powiedziała, że pewne

rzeczy działa się „na gorąco”. Podczas wizyty przedstawiciele Kuratorium Państwo byli bardzo przeczuleni na kwestie bezpieczeństwa dzieci tzn. sprawdzano m.in. czy dzieci młodsze będą miały oddzielny ciąg komunikacyjny od dzieci starszych. Pomieszczenia łącznika z salą zapewniają taką rozdzielność. Drugim weryfikowanym aspektem była kwestia pomieszczeń na opiekę świetlicową. Składano propozycję, by na cele świetlicy wykorzystać w jakiś sposób pomieszczenia Wiejskiego Domu Kultury ale Kuratorium nie przychyliło się tej opcji. Efekt był taki, że tymczasowo na pomieszczenia świetlicowe zaadaptowano pomieszczenia budynku znajdującego się na terenie boiska przy szkole. Docelowo organ prowadzący reprezentował stanowisko, że pomieszczenia na strychu zostaną przygotowane do tego, by pomieszczenie opieki świetlicowej było zapewnione. Jeżeli chodzi o to, czy poddasze będzie spełniało odpowiednie normy, można powiedzieć, że w momencie tworzenia projektu podlega on uzgodnieniu z odpowiednimi służbami – inspekcjami i instytucjami, i już na tym etapie jest wiadomo, czy dane lokum będzie mogło służyć określonym celom.

Burmistrz Więcborka powiedział, że sprawa jest na takim nie innym etapie i nie należy niczego robić w pośpiechu. Jeżeli jednak inwestycja gminna, na którą poniesiono spore nakłady finansowe, ma zacząć funkcjonować, trzeba podjąć temat zaadaptowania poddasza na świetlicę. Wykonanie świetlicy na pewno poprzedzone będzie wykonaniem zgodnego z przepisami projektu i zaopiniowaniem go przez wszystkie niezbędne służby. W innym wypadku tj. kiedy projekt nie będzie spełniał określonych wymogów na pewno nie podpisze się on pod realizacją zadania.

Radna Anna Łańska zaproponowała dwa rozwiązania. Pierwszym było wstrzymanie się z ostateczną decyzją do czasu fachowej oceny osoby z uprawnieniami, co do możliwości zagospodarowania poddasza i finalnej powierzchni użytkowej, jaką można byłoby dzięki temu uzyskać. Drugą opcją było pozostawienie Gimnazjum w dotychczasowym miejscu, rezygnacja z remontu strychu i rozważenie rozbudowy obiektu stojącego przy boisku szkolnym, gdzie teraz mieszczą się pomieszczenia świetlicy, również poprzedzone opinią fachowca. Po uzyskaniu specjalistycznych opinii radni zdecydowaliby, co ostatecznie robić.

Burmistrz Więcborka zaznaczył, że nie chciałby odwlekać pewnych decyzji, bo taka sytuacja powoduje niepotrzebne zamieszanie. Pieniądze na zagospodarowanie poddasza bądź zewnętrznego obiektu i tak muszą zostać wydane. Jeżeli decyzja odłożona zostanie na rok, to należy pamiętać, że przez ten czas Gmina będzie ponosić koszty utrzymania jednej i drugiej Placówki. Kwota 60.000,00 zł rocznie, o której wspominała Dyrektor BOOS, to też wymierne środki, których szkoda byłoby zmarnować. Na Komisji Budżetu i Finansów przy opiniowaniu zmian w budżecie powiedział, że nie podejmie decyzji o wydatkowaniu środków dopóki radni nie ocenią sytuacji w trakcie wizji lokalnej. Nie podejmie też żadnej decyzji odnośnie zaadaptowania strychu jeżeli pomieszczenie nie spełni określonych wymogów. Prosił, by radni w głosowaniu wyrazili, czy dają „zielone światło” odnośnie działań zmierzających do remontu strychu pod warunkiem, że będzie on spełniał przepisowe wymogi.

Rada Lida zauważyła, że nieco wcześniej Dyrektor ZS powiedziała, że żeby przenieść gimnazjum brakuje jednej sali lekcyjnej. Pytała zatem, co zmieni w tej sytuacji poniesienie kosztów na remont poddasza.

Dyrektor ZS w Sypniewie odpowiedziała, że Dyrektor BOOS podała wcześniej, iż można to wyregulować odpowiednio ułożonym planem zajęć lekcyjnych.

Radny Stanisław Pilka był zdania, że na adaptację poddasza jego zdaniem nie wystarczy kwota zabezpieczona w budżecie. Lepszym rozwiązaniem, byłoby przeznaczenie tej sumy na rozbudowę obiektu przy boisku szkolnym i ta opcję należałoby przede wszystkim brać pod uwagę.

Radna Łańska przekonywała, że wprawdzie Burmistrz musi zaangażować w sprawę fachowców, którzy ocenią potencjał i możliwości obu wskazanych miejsc. Potem należy zdecydować co robić dalej.

Burmistrz Więcborka prosił, by radni wyrazili w opinii, czy mają zostać podjęte działania zmierzające do zorganizowania świetlicy dla Zespołu Szkół w Sypniewie. Jeżeli będzie wiadomo, że poddasze spełnia wymogi i na jego adaptację wystarczy od 150.000,00 zł – 170.000,00 zł, to Gmina wykonuje zadanie, jeżeli nie, pod uwagę brany jest budynek przy boisku. Opcja zainwestowania 300.000,00 zł w rozbudowę zaplecza w ogóle nie wchodzi w rachubę, bo i te 150.000,00 zł nie było w budżecie zaplanowane i trzeba w tej chwili mocno się nagłowić, żeby je znaleźć. Dziś potrzebna jest mu opinia radnych, co do znalezienia pomieszczenia na stołówkę i zaadaptowanie go na świetlicę-stołówkę, a w konsekwencji przeniesienie do nowego obiektu uczniów Gimnazjum z dniem 1 września 2015r.

Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję i prosiła o wyrażenie poprzez głosowanie opinii w sprawie wniosku Burmistrza dotyczącego przeznaczenia 150.000,00 zł na zaadaptowanie pomieszczenia na świetlicę szkolną tj. poddasza Szkoły lub rozbudowy budynku przy boisku szkolnym po zweryfikowaniu możliwości w tym zakresie oraz przeniesienia Gimnazjum do nowej części budynku szkoły podstawowej od 1 września 2015r.

Obecnych 13 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku głosowało	- 7 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 6 radnych

Opinia pozytywna

Burmistrz Więcborka podziękował za głosowanie i tym, którzy byli „za”, i tym którzy się wstrzymali od głosu. Miał świadomość tego, że decyzja w tej sprawie nie jest łatwa dla wszystkich obecnych.

Na tym posiedzenie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodnicząca Komisji
Oświaty, Kultury i Sportu**

/-/ Beata Kopta